Nr. 121 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 31 maja 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

REWIA POLSKIEGO LOTNICTWA.

W dwudziestolecie powstania Państwa Polskiego i polskiego lotnictwa odbywa się we Lwowie pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wielka rewia naszego lotnictwa. Oto zarząd Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP doceniając rolę lotnictwa w życiu narodu oraz chcąc w sposób jasny pokazać nasz dorobek na tym polu i spopularyzować go wśród najszerszych warstw społeczeństwa, podjął inicjatywę zorganizowania na szeroką skalę Pierwszej Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie. W niedzielę otworzyły się jej podwoje.

Nie ma się co rozwodzić nad aktualnością tego przedsięwzięcia. Wszak samolot dzięki swej szybkości i możliwości swobodnego poruszania się w przestrzeni, otaczającej całą ziemię, stał się nie tylko najważniejszym ośrodkiem penetracji ale też najnowocześniejszym środkiem komunikacji.

Nowoczesne państwa zdają sobie sprawę z ważności posiadania szeroko rozgałęzionej sieci lotniczej i silnej floty powietrznej, gdyż jest to dziś już konieczny warunek udziału w gospodarstwie światowym. Stan posiadania w powietrzu jest też dziś traktowany na równi ze stanem posiadania na morzu, bo statek powietrzny spełnia ana logiczną rolę jak statek morski.

Polska, która chlubi się rozbudową swej floty morskiej i stworzeniem naj nowocześniejszego i największego portu na Bałtyku, przejawia też swą prężność w powietrzu. Świadomi wielkiej roli lotnictwa i odpowiedzialności, jaka ciąży na nas wobec teraźniejszości i przyszłości, z pełnym zrozumieniem pracujemy nad rozbudową naszej powietrznej floty i dążymy do uzyskania należnego nam miejsca na szlakach powietrznych.

W tej chwili siły Europy obliczają na 30.000 aparatów bojowych ostrego pogotowia. Zapewne dwa albo i trzy razy tyle aparatów tkwi w składach Mobu niezmontowanych jeszcze całkowicie. Wybuch wojny będzie hasłem do pospiesznego montażu tych zapasów oraz do wzmożenia tempa produkcji we wszystkich fabrykach. Pędzące na froncie klucze aparatów trzeba będzie uzupełniać z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Wówczas zadecyduje stan przemysłu lotniczego i przemysłów dostarczających półfabrykatów.

Czekają nas jeszcze wielkie zadania. Pospiech w ich wykonaniu, w tym wyścigu o zdobycie oceanu powietrza jest konieczny, gdyż jeśli nie będziemy się starali dorównać innym państwom to w ostatecznej rozgrywce zostaniemy pobici.

Z tymi zagadnieniami zaznajomimy się na lotniczej wystawie.

Dział ogólny zobrazuje rozwój lotnictwa oraz wszelkie przejawy życia lotniczego. Będą one reprezentowane przez historię lotnictwa wykorzystanie lotnictwa do usług człowieka, obecny stan lotnictwa, organizacje lotnicze, filatelistykę, meteorologię, fotografię, sztukę i plastykę, radio, lotniska i urządzenia lotniskowe.

W następnych działach mieści się: LOPP, lotnictwo wojskowe, przemysł lotniczy i pomocniczy, komunikacja lotnicza, sport i turystyka lotnicza, badania i nauczania w lotnictwie, prasa i literatura lotnicza idt.

Zrozumiemy, że Polska lotnicza — to nie frazes. To nie kilku instruktorów, mozolących się w trudzie gdzieś w podziemiach, w odosobnieniu od społeczeństwa, które ich nie rozumie i w trudzie ich nie bierze udziału.

Polska lotnicza, — to powszechność zamiłowań lotniczych w całym kraju, to wcielenie w życie dewizy, że każdy komu zdrowie na to pozwala, to polot rosnącej rzeszy konstruktorów, to sumienna praca tysięcy robotników w wytwórniach samolotowych, to wreszcie odwaga i wiedza fachowa naszych pilotów.

Polska jest obecnie w tym szczęśliwym położeniu, że posiada wybitnie uzdolnionych konstruktorów i dobrze postawiony przemysł lotniczy. Dusza sprzętu lotniczego — człowiek w dziedzinie wyszkolenia stoi na poziomie najwyższym a sława polskich pilotów jest dobrze utrwalona na świecie.

Nie mamy powodu do obaw, że w podobłocznej dziedzinie damy się prześcignąć innym.

Bul.

Otwarcie Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie.

I znów miasto nasze obchodziło wielkie święto otwarcia Wystawy lotniczej, która ma wykazać dorobek najstarszego lwowskiego Okręgu wojewódzkiego L. O. P. P., oraz rozwój awiatyki w Polsce. Radował się Lwów na to święto a nawet niebo okazało się łaskawsze, bo chmury, które od ranka pokrywały obłoki — ustąpiły a na piękny plac wystawowy płynęły olbrzymie kaskady złotych promieni słońca. Nisetety pogoda towarzyszyła jeno całemu aktowi otwarcia wystawy.

Uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem w kościele Archikatedralnym, poczem na plac Targów Wschodnich, gdzie w kilkunastu pawilonach rozmieszczono exponaty lotnicze — zaczęły zajeżdżać automobile wiozące gości z całego kraju i przedstawicieli władz.

Z ramienia władz przybyli między innymi wiceminister komunikacji inż. Al. Bobkowski, przedstawiciel ministra spraw wojskowych płk. Rudnicki, wojewoda lwowski Biłyk, tarnopolski mgr Malicki, dca O. K. gen. Langner, prezydent miasta Lwowa poseł Ostrowski wraz z wiceprezydentami, starosta grodzki Porembalski, zarząd LOPP w komplecie z prez. Grosserem na czele, przedstawiciele P. L. L. „LOT", delegacje wszystkich okręgów LOPP-u i liczni przedstawiciele urzędów, wojskowości, instytucyj, związków i stowarzyszeń.

Goście zebrali się przed Pałacem Sztuki, gdzie też ustawiono dwie orkiestry, wojskową i kolej. P. W. Teren ten przybrał prawdziwie odświętny wygląd i imponuje piękną stroną dekoracyjną. Przed bramą wejściową ustawiono wysokie maszty z flagami państwowymi i LOPP-u. Bramę zdobią stylizowane emblematy i symbole lotnicze. Wzdłuż głównej alei biegną również maszty, a przed Pałacem Sztuki na głównym klombie ustawiono pomnik lotnika, wysokości 30 mtr. przybrany w barwy narodowe, LOPP-u i Krzyża Virtuti Militari. Nie mniej okazale przedstawiają się wszystkie pawilony, które na czas Wystawy gruntownie zmieniły swój wygląd.

PRZEMÓWIENIE PREZESA GROSSERA.

Gości powitał prezes Okręgu woj. L. O. P. P. dyr. Grosser, który następnie podkreślił, że w roku bieżącym zbiegają się trzy rocznice o dużym znaczeniu dla lotnictwa polskiego. W tym roku bowiem zamykamy okres 20-lecia polskiego lotnictwa, 15-lecia istnienia i działalności wielkiej organizacji społecznej, jaką jest LOPP, oraz 10-lecia sportu lotniczego. Wspólnym uczczeniem tych rocznic, przeglądem wysiłków i prac każdego z tych okresów, jest Krajowa Wystawa Lotnicza. To było myślą przewodnią organizatorów wystawy, lwowskiego Okręgu wojewódzkiego LOPP oraz Komitetu Organizacyjnego. W eksponatach wy stawy znajdziecie państwo wielki wysiłek myśli, ducha i serca lotniczego. Energia i zapał lwowskiego ośrodka lotniczego sprawiły, że wystawa ta zorganizowana została we Lwowie. Skromne nasze siły nie wystarczyłyby na zorganizowanie tej imprezy, gdybyśmy nie uzyskali poparcia i pomocy u naczelnych Władz państwowych.

Imieniem organizatorów wystawy składam najgłębsze podziękowanie Panu Prezydentowi R. P. prof. Ignacemu Mościckiemu i P. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi za łaskawe objęcie protektoratu nad wystawą. P. Prezydentowi miasta dr. Ostrowskiemu i Izbie Przem.-Handlowej za okazaną pomoc, wreszcie dziękuje tym wszystkim, którzy się pracą z całym poświęceniem przyczynili do urządzenia wystawy.

Następnie zabrał głos dr. Pikor, prezes pomorskiego okręgu LOPP. (Lwowianin), który w gorących słowach oddał hołd naszemu miastu, które było kolebką rozwoju lotnictwa i wzorem dla miast innych. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Lwowa.

PRZEMÓWIENIE PREZ. MIASTA DR. OSTROWSKIEGO.

Zabrał głos prezydent miasta dr. Ostrowski, który między innymi powiedział:

Imieniem miasta gorąco dziękuję organizatorom wystawy za urządzenie we Lwowie tej wspaniałej ogólnopolskiej imprezy i przyjmuję zaszczytny obowiązek opieki nad nią. Wystawa obecna ma szczególnie doniosłe znaczenie, obrazując drogę, jaką w dziedzinie lotnictwa odbyła Polska w ciągu 20 lat niepodległego bytu oraz całokształt dorobku jakim dzisiaj poszczycić się może. Wystawa służyć będzie nie tylko fachowcom, lecz spełni również wielkie zadanie wychowawcze i propagandowe

Siła i bezpieczeństwo państw nowoczesnych — mówił prez. dr. Ostrowski — spoczywa głównie w lotnictwie. Naucz‍yć naród panowania nad przestworzem, uskrzydlić go w nieprzenośnym, najdoskonalszym tego słowa znaczeniu — to znaczy dać mu w rękę najpotężniejszą broń, uzbroić go najskuteczniej do obrony swych praw na ziemi.

Skreśliwszy rozwój lotnictwa w Polsce i zasługi w tem LOPP, prez. dr. Ostrowski zakończył swe przemówienie w te słowa: Życzę, by ta wielka i imponująca wystawa dobrze spełniła swoje zadanie, którym jest: służyć idei rozwoju lotnictwa, służyć hasłu obrony Państwa przez uskrzydlenie narodu pomnażać moc i potęgę Rzeczypospolitej.

PRZEMÓWIENIE WICEM. DR. BOBKOWSKIEGO.

Nie jest rzeczą przypadku, że właśnie Lwów święci dzisiejszą uroczystość otwarcia krajowej wystawy lotniczej. Rok 1905 zapisał już Lwów w historii lotnictwa. Młode lwowskie społeczeństwo przystąpiło już wówczas do realnej pracy, jednocząc niedługo potym swe wysiłki w związku awiatycznym studentów Politechniki lwowskiej. W ten sposób Lwów stał się kolebką myśli lotniczej na ziemiach polskich. Wspaniale rozwijającą się pracę Związku awiatycznego za hamowała wojna światowa. Myśl jednak nie zgasła. Bojownicy o przyszłe polskie lotnictwo, chociaż rozsiani po frontach wojny światowej, duchem zo stali zjednoczeni. Dążąc za umiłowaną ideą, znaleźli się prawie wszyscy w zaraniu naszej wolności w szeregach powstającego polskiego lotnictwa, któremu stali się przewódcami. Powracająca z frontów młodzież zgrupowała się ponownie w Związku awiatycznym.

Lwów staje się kolebką polskiego szybownictwa. Czyn rośnie z niczego. Skromna, lecz planowa praca grupy młodzieży technickiej z inż. Czerwińskim na czele, zaczyna odnosić sukcesy wtedy, gdy w kraju zapanowało mniemanie, że myśl szybowcowa w Polsce nie znajduje pola do realizacji. Wyczyny lwowskiego szybownictwa pobudziły zapał całego kraju i doprowadziły do wspaniałego rozwoju tej pięknej gałęzi lotnictwa.

Szereg dalszych prac pionierów lotnictwa lwowskiego sprawił, że Lwów staje się poważnym ośrodkiem twórczości lotniczej. Wymienię tylko: studium lotnicze na Politechnice lwowskiej, Instytut techniki szybownictwa i motoszybownictwa, Instytut aerodynamiczny przy Politechnice lwowskiej, Studium prawa lotniczego przy U. J. K., Lwowskie warsztaty lotnicze i wybijający się ożywioną działalnością na czołowe miejsce aeroklub lwowski wraz z ośrodkami P. W. i licznymi szkołami lotniczymi, z których najważniejsze: Bezmiechowa, Ustjanowa i Czerwony Kamień.

Wszystkim tym poczynaniom patronuje i udziela wydatnej pomocy lwowski Okręg wojewódzki LOPP, niestrudzona placówka Zarządu Głównego.

Nie dziwmy się zatem, że to Lwów właśnie święci dzisiejszą uroczystość. Nie dziwmy się temu, podobnie jak nie dziwmy się widząc synów i wychowanków tego miasta tam wszędzie, gdzie potrzeba inicjatywy i hartu woli

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Wiadomości bieżące.

30 MAJA 1938 — **Poniedziałek**
Feliksa
Jutro: Anieli
Wschód słońca 3·23
Zachód „ 19·44

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Wtorek godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Środa godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek godz. 20 „Małżeństwo jakich mało".
Wtorek godz. 20 „Małżeństwo jakich mało".
Środa godz. 20 „Małżeństwo jakich mało"

KINOTEATRY:
APOLLO, ul. Chorążczyzny 7 „39 kroków".
BAŁTYK, pl. Strzelecki „Rose Marie".
CASINO, Legionów 5 „Dama na 2 tygodnie".
CHIMERA, Akademicka 8 „Gasparone".
EUROPA, Akademicka 3 „Wrzos".
KOPERNIK Kopernika 9 „Pensjonarka".
MARYSIENKA, pl. Smolki 5 „Bez rozkazu" i „Pod cudzym nazwiskiem".
METRO, Łyczakowska 7 „Cissy" oraz „Powrót Frankensteina".
MUZA, 3-go Maja 11 „Szef wywiadu".
PALACE, Legionów 3 „Niewinnie się zaczęło..."
PAX, Franciszkańska 1a „Po burzy".
RAJ, pl. Mariacki 7 „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje".
RIALTO, pl. Akademicki 5 „Zawiniłam".
ROXY, Kętrzyńskiego 56 „Kapitan Taylor".
STYLOWY, Szaszkiewicza 5 „Włóczęgi północy" i rewia.
ŚWIT, Gródecka 2b „Magiczny klucz".
TON, pasaż Mikolascha „Władczyni dżungli" oraz „Klęska białego kobry".
UCIECHA, pasaż Mikolascha „Tajemnicze promienie" i rewia.

— **Gościnne występy Mariusza Maszyńskiego w Teatrze Wielkim.** — Zapełniająca na każdym przedstawieniu widownię teatru, przyjmowana entuzjastycznymi i bezustannymi oklaskami, kapitalnie wesoła, pobudzająca do nieprzerwanych wybuchów śmiechu muzyczna farsa Juliana Tuwima „Żołnierz królowej Madagaskaru" grana będzie w dalszym ciągu dziś i jutro wiecz. z gośc. wyst. M. Maszyńskiego, jego niezrównanymi partnerami w głów. rolach: Ankwicz-Szyjkowską i Borowym, w dalszej obsadzie: Chaniecka, Górska, Zbierzowska, Mierzejewski, Więckowski, Guttner, Leliwa, Baryka, Borowski Kępka-Bajerski, Przystawski, Szalawski, Zintel, Bielicka, Feldmanówna, Kruszelnicka, Pitolajówna, z udziałem znakomitych śpiewaków M. Kaupe i A. Raczkowskiego. Abon. 24.

— **„Małżeństwo jakich mało"**, wesoła, znakomita komedia, jednego z najpopularniejszych na scenach polskich i obcych węgierskiego pisarza Fodora wraca dziś na afisz Teatru Rozm w koncertowo zgranej premier. obsadzie: Mazarekówna, Paszkowska Kruszelnicka, Pitolajówna, Rawska, Guttner, Kalinowski, Lewicki, Przystawski Szletyński, Szymański w reż. H. Szletyńskiego. Abon. 18.

— **„Pan Jowialski"** — arcydzieło komedii polskiej A. Fredry, przyjęte przez publiczność i prasę z najwyższym uznaniem, na najbliższym przedstawieniu ukaże się w Teatrze W. w sobotę bież. tygodnia o 4 popoł. w doskonałej premierowej obsadzie.

— **„Jan".** W pełnych próbach pod reżyserskim kierunkiem J. Szyndlera najnowsza komedia znanego na scenach polskich autora Bus-Feketego „Jan", pełna ciętego dowcipu satyra, której ostrze skierowane jest zarówno w stronę starej politycznej konserwy, jak i młodej, pełnej wiary i zapału demokracji.

— **Przedsprzedaż biletów** na przedstawienia Teatrów Miejskich na terenie Krajowej Wystawy Lotniczej obok Pawilonu Sztuki odbywa się w dnie powszednie od godz. 11 do 17, w niedziele i święta od godz. 10 do 13.

KOMUNIKATY.

— **Polskie Towarz. Tatrzańskie** Oddział [illegible] zawiadamia swoich członków i sympatyków, że 1 czerwca odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Akademickiej 23 herbatka towarzyska, w czasie której p. Grzegorz Syniewski wygłosi odczyt pt. „Leśni ludzie", ilustrowany licznymi przeźroczami. Początek o 19-tej. Goście wprowadzeni mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

— **Zamach samobójczy w restauracji.** — Wczoraj późnym wieczorem w restauracji Anieli Rzęsy przy ul. Żółkiewskiej 123, targnął się na życie obecny w tej restauracji 30-letni Oleksy Zachajski, zam. w Rozwadowie pow. Żydaczów, który strzelił do siebie z pistoletu w usta. Kula utkwiła w lewym policzku. Pogotowie ratunkowe odwiozło desperata do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

Pamiętaj codziennie o FON

Otwarcie Wystawy Lotniczej we Lwowie.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

— gromadzi najwybitniejszych naszych synów.

Ocenia to całe polskie lotnictwo, które dzisiaj właśnie we Lwowie szczyci się przed wami, Szanowni państwo, tym oto dorobkiem, który za chwilę ujrzycie. Otwieram wystawę na chwałę naszej wielkiej Ojczyzny i lotnictwa polskiego.

W tym momencie orkiestra odegrała Hymn państwowy, a minister Bobkowski przeciął symboliczną wstęgę, ogłaszając wystawę za otwartą.

Następnie p. wiceminister z towarzyszącymi mu osobami udał się na zwiedzenie Wystawy. Wyjaśnień udzielał mu kpt. Halewski. W Pałacu Sztuki wicemin. Bobkowski przez dłuższą chwilę zatrzymał się przy stoisku Komitetu budowy pomnika lotników-Obrońców Lwowa, kpt. Bastyra, mjr. Steca i ppłk. Torunia. Również specjalną uwagę poświęcił wiceminister Bobkowski eksponatom Instytutu Szybownictwa i Motoszybownictwa we Lwowie. W tym pawilonie oprowadzał p. wiceministra prof. Politechniki inż. Łukasiewicz, przy czym p. wiceminister wykazał wiele znajomości w dziedzinie, nad którą pracuje ten zasłużony instytut.

Wystawa Lotnicza mieści się we wszystkich pawilonach Targów Wschodnich i ujęta jest w działy, obrazujące bardzo dokładnie powstanie, rozwój i obecny stan naszego lotnictwa. W Pałacu Sztuki mieści się dział fotografii i fotografiki, malarstwa i rzeźby lotniczej. W tym też pawilonie wystawione są eksponaty pozostające w związku z dziedziną fotografii. W osobnym pawilonie mieści się szybownictwo, i wystawiono tam eksponaty szkół szybowcowych w Ustianowej i Bezmiechowej. Instytut Aerodynamiczny i Inst. Techn. Szybownictwa i Motoszybownictwa zajmują osobny pawilon.

Na bocznicy kolejowej Wystawy stoją dwa wspaniałe wyposażone wagony szkolne Obrony Przeciwgazowej, przysłane z Krakowa i Wilna.

Zarówno w szczegółach, jak i jako całość Wystawa przedstawia się prawdziwie imponująco. Frekwencja zwiedzających w pierwszym dniu była mimo deszczu silna. Wystawa, jak wiadomo, otwarta będzie przez cały miesiąc, t. j. do dnia 29 czerwca r. b.

Z serii „mających szczęście".

W ostatnich dniach ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej, niezależnie od miliona, o którym podamy wkrótce szereg szczegółowych informacyj, padło kilka większych wygranych.

Oto współwłaściciele losu nr. 33611, którzy podzielili się wygraną 75.000 złotych:



p. Zofia Muszyńska, księgowa w jednej z instytucyj warszawskich. Pani Muszyńska znajdowała się w ciągu ostatnich lat w nader przykrych warunkach materialnych; przypadek zrządził, że spóźniła się z kupnem numeru losu, na który grala zwykle, wzięła więc inny, pierwszy, jaki jej wpadł w rękę. Przypadek okazał się szczęśliwy i dziś kłopoty pani M. należą już do przykrych wspomnień. A była to właśnie „piątka" E, na którą przy dawnym podziale losów na cztery części nie można byłoby wygrać, bo nie istniała ona wcale.



p. Kazimierz Samotyja jest technikiem z zawodu i mieszka w stolicy. Wygrane 12.000 złotych pozwolą mu na samodzielną pracę zawodową.



Panie Józefa Kurek, Marta Rudowska, Anna Szczur i Julianna Maj są robotnicami dniówkowymi. Nie stać je było każdą z osobna, na kupno całej „piątki", złożyły się więc we cztery po półtrzecia złotego i dziś każda z nich jest posiadaczką trzech tysięcy złotych. Opłacił się wydatek!

* * *

Wszyscy wymienieni gracze jednogłośnie wyrazili swe uznanie dla nowego podziału losów na pięć części, rozumiejąc, że szczęście swe zawdzięczają w znacznej części wzmożeniu się w ten sposób szans wygrania.

Kto zaopatrzy się w los do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii, będzie mógł również skorzystać z tych szans już w rozpoczynającym się 22 czerwca r. b. ciągnieniu

Wystawa artystów krakowskich w Związku Plastyków.

Kraków, który przez cały niemal wiek XIX i aż do czasu wojny światowej był najżywotniejszym i najświetniejszym ośrodkiem sztuki polskiej, w ostatnich kilkunastu latach stracił tę zaszczytną pozycję. Współczesnej plastyce naszej nie on przoduje, lecz Warszawa. W Warszawie rosną wciąż szeregi nowoczesnych malarzy, rzeźbiarzy i grafików. Znajdują oni tam zrozumienie i oddźwięk, nie muszą wytężać swoich sił w tym stopniu, co gdzieindziej, na walkę z obojętnością ogółu. W Krakowie natomiast rozwój sztuki współczesnej jest i mniej bujny i mniej zasobny w talenty. Malarze zaś tamtejsi, ci, którzy nie chcą i nie umieją być epigonami, żyją w warunkach dość podobnych do tych, w których pracują ich lwowscy koledzy. Znaczy to, że obrazy, które malują, bez względu na to czy dobre, czy złe, spotykają się zawsze z brakiem zainteresowania. Pozyskanie zaś publiczności przychodzi dzisiejszym artystom krakowskim tym trudniej, że nie mają oni w swym gronie nikogo, o kim możnaby powiedzieć, że jest wybitnym, nieprzeciętnej miary talentem. I znów pewna analogia z stosunkami artystycznymi we Lwowie.

O poziomie i charakterze dzisiejszego malarstwa krakowskiego, ściśle mówiąc nowoczesnego jego odłamu, daje wcale dobre wyobrażenie wystawa Zrzeszenia „Zwornik", urządzona przez lwowski Związek Plastyków w nowym lokalu przy pl. Mariackim 9. Nie jest to wystawa szczególnie świetna Trzeba jednak stwierdzić bezstronnie, że nie często widujemy u nas wystawy, któreby były od niej lepsze.

Szczególne zainteresowanie wzbudzają na tej wystawie obrazy młodej malarki p. Janiny Süssle-Muszkietowej. Łatwo można dostrzec w jej obrazach i ściśle określić to, co w nich jest wyraźnym śladem obcych wpływów. Mimo to nikt im nie odmówi bardzo bezpośredniej i indywidualnej ekspresji. Płynie ona z ostrych, zdecydowanych kontrastów barwnych, z nerwowej, niespokojnej faktury, i z silnej deformacji kształtów.

Twórczość Zbigniewa Pronaszki, jednego z dawnych formistów krakowskich, artysty, który ma już za sobą bardzo poważny dorobek malarski, reprezentuje na obecnej wystawie jeden tylko obraz, mianowicie „Dwaj poeci". Portret ten, nie wolny zresztą od pewnych niedociągnięć, dojrzałością formy malarskiej i oryginalnym układem trwalej zapisuje się w pamięci widza od wszystkich innych obrazów z tej wystawy.

Bardzo interesujące prace nadesłali również Fedkowicz, Geppert, Skrzetuska i Stapiński. Z pozostałych artystów i artystek wymienię jeszcze Szymborską. Maluje ona sprawnie i z kulturą, zbyt daleko jednak posuwa się w naśladownictwie maniery Waliszewskiego.

J. G.

2. Notatnik recenzenta kinowego.

Duch sal kinowych. Myśli się często, że nie istnieje. Że kinoteatry są bezduszne na ogół: i te wspaniałe, i te pośledniejszego gatunku. Odczuwa to publiczność i — niezależnie od stopnia swej kultury — zachowuje się w kinie jak w lunaparku. Ani śladu nastroju sal teatralnych czy koncertowych, ich skupienia i przejęcia. Sam wygląd zewnętrzny i wewnętrzny kinoteatrów ma w sobie dużo z nowobogactwa i przeszkadza tylko jakiej takiej percepcji skupionej. I właśnie mamy we Lwowie nową salę kinową — salę piękną i poważną. Jest to sala kina „Roxy". Mieści się w robotniczym domu kolejarzy na Gródeckiem. Miała służyć — zdaje się — na cel teatru. Jest duża, przestronna. Urządzona z prostotą nowoczesnych wnętrz. Wygodna, o dobrym rozkładzie miejsc i drzwi, z dobrym oświetleniem. Sala w której przyjemnie siedzieć. Jest jeszcze świeża. Rzekłoby się niezblazowana, niezepsuta. Sala, która może mieć nastrój. Tak, jak np. sala kina „Apollo", które — jedno może we Lwowie — ma charakter kina inteligenckiego. Może nawet dyrekcja „Apolla" wolałaby nie być taka bardzo inteligencka, ale trudno. Tak już jest. Mnie to osobiście odpowiada. Lubię jakiś określony charakter. Kulturalny.

Produkt uboczny kina — to krótkometrażówki, wyświetlane jako t. zw. dodatki. A właśnie one przewyższają wartością sam główny film. Tak n. p. jest z „Etiudami Chopina". Zasługiwały by je reklamować osobnymi afiszami. A czy ktoś wogóle wie o tym, że wyświetlane były w „Apollo" a teraz w „Palace"? Jest w tym jakaś dysproporcja wartości.

bwl.

Program radiowy.

Wtorek, 31 maja.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11: Audycja dla poborowych. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: Koncert życzeń. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.35 Przegląd aktualności finans.-gosp. 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert rozrywkowy. 16.45 Pogadanka. 17: Wiad. bież. 17.15: „Wśród kobiet". 18: Pogadanka. 18.10: Koncert muzyki gruzińskiej. 18.45: Recytacja prozy. 19: Recital fortepianowy. 19.20: Pogadanka. 19.30: Muzyka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.10: Koncert. 21.45: Wiadomości sportowe. 22: Trans. z Brukseli. Finał konkursu dla pianistów.

NALEŻENIE DO T. S. L. I WSPIERANIE MATERIALNE JEGO CELÓW, TO DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Program mniejszościowy rządu praskiego wywieziony do Paryża.

Paryż, 30. 5. (PAT.) Według informacji paryskich kół politycznych, pos. Osusky przybył do Paryża, aby poinformować min. Benneta o reakcji Pragi na propozycje francusko-angielskie w sprawie statutu dla mniejszości Czechosłowacji. Poseł Osusky przywieźć miał do Paryża program rządu praskiego w sprawie mniejszości, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy. Plan czeski ma być skonfrontowany w Paryżu i Londynie z radami, udzielonymi przez Anglię i Francję i dopiero w świetle dokumentów Paryż będzie mógł się przekonać w jaki sposób Praga zamierza zastosować się do rad koniecznego kompromisu, dyktowanego prezyd. Beneszowi przez rządy brytyjski i francuski.

GROŹBY CZESKICH PROWOKATORÓW.

Mor. Ostrawa, 30. 5. (PAT.) Wczoraj, w dniu wyborów, ukazał się „Dziennik Polski" mocno „wybielony" przez cenzurę. Szereg artykułów wyborczych uległ konfiskacie w całości. W sumie skonfiskowano dwie pełne strony dziennika. Skonfiskowano także sprawozdanie z manifestacji w Trzyńcu z okazji urodzin prezydenta Benesza i artykuł, protestujący w związku z tymi manifestacjami przeciwko prowokacyjnym, antypolskim wystąpieniom czeskich działaczy.

Jak donosiliśmy wczoraj, na wiecu w Trzyńcu przemawiał szowinistyczny działacz czeski z Opawy, Zbavitel, który oświadczył, że z „lasów trzynieckich będą robione szubienice dla Polaków".

Mor. Ostrawa, 30. 5. (PAT.). Dziennik Polski stwierdza, że **teror przedwyborczy, zorganizowany przez agitatorów czeskich w powiecie frydeckim uniemożliwił w wielu wypadkach, a przede wszystkim w Szonowie i śląskiej Ostrawie (dawniej polskiej Ostrawie) wystawienie list polskich.**

Z kół wyborców polskich oświadczono, że Polacy nie mogli ośmielić się na jakikolwiek ruch organizacyjny bez narażenia swej egzystencji. Polakom, którzy odważyliby się podpisać polską listę, czy w ogóle kandydować, grożono już ze strony czeskiej utratą pracy na kopalniach, sankcjami finansowymi, zamknięciem jedynej polskiej szkoły w śląskiej Ostrawie przeciwko terrorowi — pisze Dziennik Polski — podnosimy stanowczy protest, a ludność polska w powiecie frydeckim wzywamy do niezniechęcania się i do wytrwania, gdyż predzej czy później i tu doprowadzimy do naszego zwycięstwa.

Memoriał arabski w sprawie Palestyny.

Jerozolima, 30. 5. (PAT). Prasa miejscowa donosi, że Emir Transjordanii Abdulla przedłożył angielskiej Komisji technicznej memoriał w sprawie stworzenia z Palestyny i Transjordanii zjednoczonego, suwerennego państwa arabskiego, przy czym w okręgach, zamieszkałych przez żydów zapewnią się tym ostatnim własną administrację, ustaloną przez specjalną komisję angielsko - arabsko - żydowską, proporcjonalną reprezentację w parlamencie, oraz odpowiednią imigrację do okręgów żydowskich. Natomiast zabronione ma być żydom nabywanie gruntów w okręgach nieżydowskich. Emir proponuje 10-letni okres próbny dla wykonania tego planu pod kontrolą lub mandatem Anglii.

Jerozolima, 30. 5. (PAT). Związek młodzieży muzułmańskiej w Bagdadzie przedłożył ambasadorowi brytyjskiemu protest przeciwko zamierzonemu podziałowi Palestyny i stworzeniu państwa żydowskiego.

Uroczystości pułkowe u Strzelców Ziemi Łęczyckiej z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza.

Płock, 30. 5. (PAT). Płock obchodził wczoraj święto okrytego chwałą Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej. W uroczystościach tych wziął udział Marszałek Śmigły-Rydz. Miasto na przyjęcie Naczelnego Wodza przybrało odświętny wygląd.

Bezpośrednio po powitaniu przez młodzież Pan Marszałek udał się na lotnisko na Kostrogaju, gdzie oczekiwał Pułk Strzelców Ziemi Łęczyckiej, formacje wojskowe i organizacje społeczne ze sztandarami, oraz wielotysięczne tłumy.

Po Mszy św., Naczelny Wódz wręczył dowódcy pułku nowy sztandar, składając przy tym życzenia pułkowi.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania 4-ch ciężkich karabinów maszynowych dla armii, ufundowany przez społeczeństwo Ziemi Łęczyckiej, po czym nastąpiła defilada wojska, którą przyjął Pan Marszałek w asyście min. Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckiego, oraz generałów Trojanowskiego, Neugebauera i Zachorskiego.

Z lotniska udał się Pan Marszałek na ratusz, gdzie wręczono mu dyplom obywatela honorowego m. Płocka i m. Łęczycy.

Zamach na Konowalca w Rotterdamie.

Amsterdam, 30. 5. (PAT.) Holenderska Agencja telegraficzna komunikuje: Obecnie stwierdzono już, że wybuch bomby w Rotterdamie dnia 23 maja był zamachem politycznym.

Ofiarą zamachu jest ukraiński pułkownik Eugeniusz Konowalec.

Sprawca zamachu nazywa się Waluch. Jest to agent sowiecki, który prawdopodobnie zdołał opuścić Holandię tegoż dnia, kiedy został dokonany zamach.

Haga, 30. 5. (PAT.) Jak donosi „De Telegraaf" agent sowiecki, Waluch, jest Ukraińcem z pochodzenia. Po zamachu zdołał on zbiec.

Aresztowany niejaki Bora nazywa się w istocie Władysław Baranowski. Pełnił on służbę kuriera przez Konowalca i wezwany został przez niego z Wiednia do Rotterdamu. Ciało zamordowanego zostało już pochowane w obecności członków rodziny, przybyłej z Berlina.

Berlin, 30. 5. (PAT.) Dzienniki ogłaszają następujące szczegóły zamordowania płk. Konowalca.

Ukrainiec nazwiskiem Waluch, który dokonał zamachu, występował w podwójnej roli: działacza ukraińskiego i agenta GPU. Podczas spotkania Waluch wręczył Konowalcowi paczkę, która miała zawierać pieniądze, a w której w rzeczywistości znajdowała się bomba zegarowa. Wybuch tej bomby zabił Konowalca.

Doniesienia w prasie niemieckiej zwracają uwagę, że w czasie gdy Konowalec został zamordowany, w Rotterdamie stał okręt sowiecki „Mienziński", który nazajutrz po zamachu odpłynął do Leningradu.

Istnieje, zdaniem prasy niemieckiej prawdopodobieństwo, że sprawca zamachu zbiegł na okręcie sowieckim.

W bazylice wileńskiej stanął pomnik ks. biskupa Bandurskiego.

Wilno, 30. 5. (PAT). Wczoraj z inicjatywy Komitetu uwiecznienia pamięci biskupa dr Władysława Bandurskiego, odbyły się w Wilnie uroczystości odsłonięcia pomnika-nagrobka biskupa, poświęcenia kamienia węgielnego stanicy harcerskiej Jego imienia, oraz uroczysta akademia.

Uroczystość odsłonięcia pomnika w Bazylice wileńskiej poprzedziła Msza św., na którą przybyli: minister. W. R. i O. P. prof. Wojciech Świętosławski, który reprezentował Pana Prezydenta R. P. i Rząd, Marszałek Senatu Prystor, gen. dyw. Kwaciszewski, reprezentujący Armię, szef OZN gen. Skwarczyński i in., oraz poczty sztandarowe związków kombatanckich i Chorągwii harcerskich, kompania honorowa pułku piechoty ze sztandarem, oraz reprezentanci społeczeństwa wileńskiego.

Odsłonięcia pomnika dokonał min. Świętosławski.

Pomnik-nagrobek przedstawiający całą postać ks. biskupa Bandurskiego, stojącą na postumencie, jest wykonany z jednego wielkiego bloku granitu polnego o odcieniu ciemno-czerwonym. Pomnik został wykonany przez artystę rzeźbiarza Stanisława Horno-Popławskiego, według projektu prof. U. S. B. inż. Narębskiego. Na postumencie jest napis: Ś. p. biskup Władysław Bandurski 1863—1932, oraz ornamentacja: dwa skrzyżowane sztandary legionowe i orły legionowe.

———

Japonia zdobywa się na decyzję w stosunku do Sowietów.

Londyn, 30. 5. (PAT.) Według doniesień korespondentów prasy brytyjskiej z Tokio, utworzenie nowego rządu japońskiego, oznacza wyraźne wejście Japonii w fazę bardziej aktywnej polityki przeciwko Sowietom. Fakt, iż w skład rządu japońskiego, wchodzi 5 wojskowych, oceniany jest jako wyraźna manifestacja przeciwko Sowietom.

Podobno wojskowe sfery japońskie mały dojść do przekonania, iż **szybkie zakończenie konfliktu na Dalekim Wschodzie byłoby niemożliwe bez podjęcia zdecydowanych kroków przeciwko Sowietom, celem odcięcia pomocy wojskowej dla marszałka Czang-Kai-Szeka.**

———

ROGER RACZYŃSKI PIERWSZYM AMBASADOREM POLSKI W RUMUNII.

Bukareszt, 30. 5. (PAT.) Wczoraj pociągiem z Warszawy przybył do Bukaresztu pierwszy ambasador R. P. w Rumunii Roger Raczyński w towarzystwie małżonki. Wszystkie pisma rumuńskie zamieszczają życiorys oraz fotografie nowozamianowanego ambasadora R. P. w Rumunii.

———

RAUT W AMBASADZIE R. P. W BERLINIE.

Berlin, 30. 5. (PAT.) Ambasador R. P. Lipski, podejmował wczoraj obiadem ministra przemysłu i handlu Romana oraz jego małżonkę. W obiedzie wzięli udział minister skarbu Rzeszy i pani hrabina Schwering von Krosigk, podsekretarz stanu min. spraw zagranicznych Woerman, ambasador Rzeszy w Warszawie von Moltke i in.

Po obiedzie odbył się raut z udziałem wybitnych przedstawicieli świata gospodarczego i towarzyskiego Berlina.

Berlin. Min. Przemysłu i Handlu Roman zwiedził dzisiaj Schiffhebewerk w Niederfinde, gdzie mieszczą się największe śluzy. Wieczorem ambasador R. P. podejmował ministra, oraz p. Romanową obiadem.

STRATY WOJSK RZĄDOWYCH NA FRONCIE TERUEL.

Salamanka, 30. 5. (PAT.) Wielka kwatera główna gen. Franco komunikuje, że wojska rządowe bezskutecznie atakowały na odcinku Tremp. Natarcia te odparto z wielkimi stratami dla przeciwnika.

Na froncie Teruel wojska gen. Franco zajęły Aldehuela, Los Mochuelos, Lomos i przełęcz górską Escaudon — Straty nieprzyjaciela wynoszą 445 zabitych. Wzięto 330 jeńców.

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI NA KONFERENCJI W WILNIE.

Wilno, 30. 8. (PAT.). W Wilnie odbyła się pod przewodnictwem min. Świętosławskiego konferencja poświęcona sprawom wzrostu ilości dzieci w wieku szkolnym w ciągu ostatnich lat, realizacji powszechnego nauczania, frekwencji w szkołach powszechnych, szkolnictwa mniejszościowego publicznego i prywatnego oraz budownictwa szkolnego.

W uniwersytecie p. minister przeprowadził konferencję w sprawie nowoutworzonego państwowego liceum ogólnokształcącego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich dla młodzieży męskiej przy U. S. B.

P. C. K. UFUNDOWAŁ 7 SAMOLOTÓW DLA ARMII.

Warszawa, 30. 5. (PAT.). Wczoraj Polski Czerwony Krzyż przekazał Armii 7 samolotów sanitarnych, ufundowanych kosztem około miliona zł.

Przekazanie samolotów odbyło się na Polu Mokotowskim, gdzie przybyli gen. Litwinowicz, który reprezentował Min. Spraw Wojskowych, oraz gen. Rouppert, gen. Krok-Paszkowski, gen. Osiński, przedstawiciele Czerwonego Krzyża i liczne rzesze publiczności. W zakończeniu uroczystości odbyła się defilada powietrzna samolotów.

SZKOLNICTWO POLSKIE ROZBUDOWUJE SIĘ.

Warszawa, 30. 5. (PAT.). Wczoraj w gimn. im. Stefana Batorego w Warszawie odbyło się walne zgromadzenie Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Zjazd zagaił prezes Towarzystwa gen. bryg. Kołłątaj-Sprzednicki. Przy pomocy finansowej Towarzystwa w r. 1938 ma być wykończonych 2.829 izb lekcyjnych i 663 mieszkania dla nauczycieli. Wkrótce rozpocznie się budowę 5.384 izb lekcyjnych. Towarzystwo inicjuje i organizuje akcję zaopatrywania szkół w pomoce naukowe.

ŚWIĘTO WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Warszawa, 30. 5. (PAT.) Wczoraj stolica obchodziła uroczyście Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Święto dzisiejsze było sprawdzianem wyników pracy w zakresie wychowania fizycznego i sportu, prowadzonej w hufcach P. W. oraz organizacjach i klubach sportowych stolicy.

Rano odbyła się na stadionie wojska polskiego koncentracja oddziałów P. W. i W. F., Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, harcerstwa i stowarzyszeń sportowych z pocztami sztandarowymi, transparentami i orkiestrami.

Oddziały ustawiły się w kilkunastu rzutach frontem do ołtarza polowego, który wniesiono przed trybuną główną.

Na uroczystość przybyli: prezydent m. st. Warszawy St. Starzyński, dyrektor państw. urzędu Wych. Fiz. i Przysposobienia Wojsk. gen. Sawicki, gen. Rouppert, płk. Kiliński i in.

20.000 CHIŃCZYKÓW PADŁO POD LAUFENG!

Tokio, 30. 5. (PAT.). Agencja Domei donosi, że wojska japońskie, które zajęły Laufeng stoczyły zaciętą bitwę z siłami chińskimi, które w liczbie 20 dywizyj atakowały Laufeng od południa. Straty chińskie obliczają na 20 tysięcy zabitych. W ręce Japończyków dostały się wielkie ilości materiału wojennego.

ZLOT ZUCHÓW.

Staraniem Komendy chorągwi harcerek we Lwowie odbył się w parku na Strzelnicy, pierwszy wielki zlot Zuchów, z terenu województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarponolskiego. Zlot rozpoczął się w piątek nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów a zakończył w niedzielę „defiladką" uczestników zlotu przed pomnikiem Mickiewicza, którą odebrała Komenda harcerek. Wesoła i przemiła ta defiladka była serdecznie witana przez licznie zebraną pod pomnikiem publiczność, która obrzucała kwiatami „dzielnie maszerujących zuchów".

Program zlotu obejmował: Raport gromad, zawody w grach ruchowych, zawody gromad w tańcach, inscenizacjach i śpiewie, pokazy gromad i wspólne zabawy. Punktem kulminacyjnym zlotu była „Obietnica zuchów i kominek na Strzelnicy". Uczestnicy zlotu zwiedzili grupami zabytki i osobliwości miasta, oraz byli na przedstawieniu „Baśni o nocy świętojańskiej" w Teatrze Wielkim. Zlot zakończono rozdaniem nagród zwycięzcom w zawodach.

Komendzie chorągwi harcerek należą się słowa wielkiego uznania za urządzenie tego zlotu.

Giełda z dnia 30 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 213.07, Amsterdam 293.20, Kopenhaga 117.35, Londyn 26.28, N. Jork czek 530 1/4, kabel 530 1/2, Oslo 132.10 Paryż 14.73, Praga 18.49, Sztokholm 135.50, Zurych 121.05, Mediolan 27.94. **Papiery państwowe:** 4 i pół wewn. 64.53, 3 inwest. 1 em. 78.00, 2 em. 80.25, 5 konwers. 70.00, 4 premj. dolar. 41.25, konsolidac. 67.38.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IX. Km. 549/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1938 o godz. 9-ej we Lwowie, ul. Zielona Nr. 52 odbędzie się na wniosek Banku Spółdzielczego dla drobnego handlu we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, pianina, obrazu, 2 lichtarzy mosiężnych, kapy pluszowej, 2 poduszek, koca, 12 ręczników, tacy, klosza, garnituru deserowego itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 1782. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 26 maja 1938. 1658K

III. Km. 791/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 czerwca 1938 o godzinie 10-tej przed poł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Janowskiej 30: urządzenie domowe, oszacowane na łączną sumę 1310 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 23 maja 1938. 1659K

Km. 144/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 lipca 1938 r. o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Rymanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, w celu zniesienia współwłasności realności obj. whl. 148 ks. gr. gm. kat. Rymanów, wpisanej do ks. grunt. Sądu grodzkiego w Rymanowie, obejmującej plac podbudowlany w rynku miasta, powierzchni 365 m kw., będącej współwłasnością Izraela Hersza Brauna, Sary Braun, Chaji Gitli Stützel, Izaka Stützla, Jakuba Stützla, Lei Haas, Osiasa Etry i Feigi Silberman. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 5.280 zł. 26 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 3.960 zł. 20 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 528 zł. 10 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Przystępujący do przetargu obowiązany jest także przedłożyć zezwolenie właściwego Urzędu wojewódzkiego uprawniające do nabycia nieruchomości. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rymanowie w sali Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rymanów, 27 maja 1938. 1662K

II. Km. 333/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 22 czerwca 1938 o godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników zam. w Borysławiu przy ul. Kościuszki, składających się z 2 szaf fornirowanych, 2 szafek nocnych, 1 psychy, 1 lampy elektr., 2 dywanów, 1 kredensu luksus., 1 fajleru luksus., 1 serwantki luks., 1 stołu okrągł. dużego, 8 szt. krzeseł i foteli obitych skórą, 1 lampy elektrycznej 6 żar., 1 lustra z konzolą, 1 kredensu kuchennego, 1 lampy elektrycznej, ocenionych na łączną sumę zł. 2300. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 1661K

II. Km. 981/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 14 czerwca 1938 o godz. 12-tej odbędzie się w Schodnicy na kop. „Margit" publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki, składających się ze 100 mb. rur „9" i 4000 kg. repy, ocenionych na łączną sumę 3200 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 1677K

I. Km. 990/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lipca 1938 o godz. 9.30 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Izaka i Reginy Hauptmanów nieruchomości, a to realności obj. whl. 2434 ks. gr. gm. Borysław dz. Tustanowice, położonej w Borysławiu ul. Bobrowskiego Nr. 29, na której stoi dom piętrowy drewniany wraz z przynależnościami, bliżej w protokole opisany. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.459 gr. 48, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.594 gr. 61. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.545 gr 95. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego mozna przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 19 maja 1938. 1660K

I. Km. 459/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rewiru I. Józef Hulewicz, mający kancelarię w Sanoku przy ul. Kazimierza W. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29-go lipca 1938 o godzinie 10.30 w Sądzie grodzkim w Sanoku w sali posiedzeń Nr. 33 w parterze na wniosek wierzycielki Feigi Kremer i Elżbiety Zielińskiej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Adama Dyduły, nieruchomości, a to realności obj. whl. 124, 177, 231 i 984 ks. gr. gm. kat. Sanok III., mających urządzone księgi hipoteczne przy Sądzie grodzkim w Sanoku. I.) Realność obj. whl. 124 ks. gr. gm. kat. Sanok III. położona jest w Sanoku przy ul. Gadomskiego Nd. 1, a obejmuje pgrt. 79, jako ogród klasy 3, obszaru 471 m kw., ogrodzony od strony południowej płotem sztachetowym na długości około 30 m. b. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 954 zł., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 715 zł. 50 gr. II.) Realność obj. whl. 177 ks. gr. gm. kat. Sanok III. położona jest obok powyżej opisanej, a obejmuje pbud. 21 i pgrt. 97, jako ogród, łącznego obszaru 479 m kw. Na realności tej stoi dom mieszkalny, drewniany na podmurówce kamiennej, kryty blachą o powierzchni zabudowania 87.97 m kw., obejmujący 3 pokoje, 1 kuchnię i sień. Z frontu przylega weranda. Ponadto przylega do domu przybudówka drewniana. Jako przynależność należy studnia betonowa z daszkiem, ogrodzenie sztachetowe i ze siatki, ustęp oraz drzewa i krzewy owocowe w ogrodzie. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 6.015 zł. 80 gr., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 4.511 zł. 85 gr. III.) Realność obj. whl. 231 ks. gr. gm. kat. Sanok III., stanowi jednolity kompleks z powyższymi realnościami, a obejmuje pgrt. 84/3 orną, obszaru 234 m kw., ogrodzoną częściowo płotem sztachetowym na długości około 20 m. b. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 359 zł., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 269 zł. 25 gr. IV.) Realność obj. whl. 984 ks. gr. gm. kat. Sanok III. stanowi jednolity kompleks z powyższymi realnościami, a obejmuje pgrt. 78/4 jako pastwisko, obszaru 437 m kw., częściowo ogrodzone na długości 40 m. b. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 453 zł., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 339 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. odnośnie do realności ad I.) w kwocie 95 zł. 40 gr., ad II.) w kwocie 601 zł. 58 gr., ad III.) w kwocie 35 złotych 90 groszy, ad IV.) w kwocie 45 złotych 30 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne; o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku Oddział egzekucyjny.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Sanok, 25 maja 1938. 1663K

I. Km. 1620/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1938 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chodaczkowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora i Hermana Linderów i składających się z około 100 kóp pszenicy w stertach, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000 na zaspokojenie wierzytelności Tow. Ubezp. „Port" we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnpol, 26 maja 1938. 1676K

AMORTYZACJE.

T. 238/37. Karolinie Soroczyńskiej zaginęła książeczka wkładkowa Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 117849 na złotych 366.86. Sąd wzywa posiadacza by do 6 miesięcy zgłosił swe prawa. Po tym czasokresie uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okregowy.
Lwów, 9 kwietnia 1938. 1679

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 25/38. 1) Hrycko Tanasijczuk urodzony 7 lutego 1900 oraz 2) Iwan Tanasijczuk urodzony 9 lutego 1904 w Borszczowie n/Pr. powiat Śniatyn, dzieci Michała i Anny, jako byli żołnierze armii ukraińskiej zaginęli na wojnie od 1918 roku. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 19 kwietnia 1938. 1668K

T. 16/38. Demetrius Szewaga, syn Stefana, urodzony 6 listopada 1895 w Harasymowie powiat Horodenka. T. 30/38. Mikołaj Marcinowski syn Michała, urodzony 20 lutego 1891 w Ceniawie powiat Kołomyja, T. 224/28. Michał Gordasz, syn Andrija, urodzony 10 sierpnia 1895 w Potoczyskach powiat Horodenka, jako żołnierze byłej armii austriackiej zaginęli na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 29 kwietnia 1938. 1667

T. 50/33. Walenty Nosek syn Jana, urodzony 17 maja 1882 w Woli Dalszej, wyjechał w 1905 do Jonkers w Ameryce i podobno zmarł w szpitalu w Ameryce. Wzywa się, aby zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra Loscha w Rzeszowie o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okregowy.
W Rzeszowie, dnia 5 kwietnia 1934. 1673

T. 90/36. Piotr Rutyna, syn Walentego i Marianny, urodzony 27 maja 1896 w Gręgbowie jako żołnierz 40 pp. byłej armii austriackiej walczył w czasie wojny światowej na froncie w Karpatach i w marcu 1915 podczas bitwy koło miasteczka Chomonny trafiony granatem zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, dnia 20 lipca 1936. 1672

T. 61/36, 70/37, 72/37, 74/37, 75/37, 76/37, 77/37, 79/37, 80/37, 82/37, 83/37, 86/37, 88/37, 89/37, 90/37, 91/37, 93/37, 95/37, 96/37, 100/37, 102/37, 103/37, 104/37, 106/37, 107/37, 109/37, 111/37, 112/37, 115/37. Edykt zbiorowy. 1) Bazyli Bałyk s. Michała urodz. 15 sierpnia 1890 w Jarczowcach powiat Zborów (T 61/36), 2) Mikołaj Zielony s. Dmytra urodz. 19 kwietnia 1874 w Opakach powiat Złoczów (T 70/37), 3) Józef Wodecki s. Jakuba urodz. 6 stycznia 1896 w Trościańcu powiat Zborów (T 72/37), 4) Michał Stecyszyn s. Joachima urodz. 19 września 1897 w Starobrodach powiat Brody (T 74/37), 5) Maria Stecyszyn córka Joachima urodz. 23 czerwca 1901 w Starobrodach powiat Brody (T 74/37), 6) Jan Dordzik s. Szymona urodz. 10 czerwca 1892 w Klekotowie powiat Brody (T 75/37), 7) Mykieta Tywoniszyn s. Andrzeja urodz. 27 września 1860 w Kozłowie powiat Kamionka strumiłowa (T 76/37), 8) Iwan Tymuk s. Teodora urodz. 6 lipca 1865 w Połtwi powiat Przemyślany (T 77/37), 9) Michał Andrijow. syn Łukasza, ur. 29 VI. 1894 w Berlinie pow. Brody (T 79/37), 10) Kazimierz Olesiński s. Jana urodz. 26 stycznia 1896 w Brodach powiat Brody (T 80/37), 11) Jan Mazepa s. Łukasza urodz. 4 września 1891 w Dmytrowie powiat Radziechów (T 82/37), 12) Jan Parij s. Stefana urodz. 17 stycznia 1893 w Dmytrowie powiat Radziechów (T 83/37), 13) Anna Stankiewicz c. Józefa urodz. 5 marca 1885 w Hucie Werchobuzkiej, pow. Złoczów (T 86/37), 14) Katarzyna Diaczyszyn c. Tymoteusza urodz. 24 października 1874 w Bortkowie powiat Złoczów (T 88/37), 15) Andrzej Dyczko s. Wasyla urodz. 12 grudnia 1889 w Radziechowie powiat Radziechów (T 89/37), 16) Andrzej Jacyszyn s. Stefana urodz. 1 września 1898 w Hołoskowicach powiat Brody (T 90/37), 17) Józef Rubko s. Jakuba urodz. w 1892 w Kamionce strum. powiat Kamionka strumiłowa (T 91/37), 18) Stanisław Maciejko s. Józefa urodz. 2 września 1899 w Brodach powiat Brody (T 93/37), 19) Kazimierz Grzankowski s. Marcina urodz. 27 lutego 1891 w Brodach powiat Brody (T 95/37), 20) Julian Pazowski s. Ludwika urodz. 19 lutego 1896 w Pieniakach powiat Brody (T 96/37), 21) Stefan Iśków s. Teodora urodz. 7 września 1871 w Zazulach powiat Złoczów (T 100/37), 22) Anna Bandrowska c. Michała urodz. 23 stycznia 1900 w Poluchowie wielkim powiat Przemyślany (T 102/37), 23) Karol Bednarczuk s. Andrzeja urodz. 2 września 1896 w Bortnikach powiat Złoczów (T 103/37), 24) Jan Bednarczuk s. Andrzeja urodz. 4 marca 1894 w Bortnikach powiat Złoczów (T 104/37), 25) Wasyl Olijnyk s. Stefana urodz. 13 stycznia 1868 w Nakwaszy powiat Radziechów (T 106/37), 26) Bazyli Władyka s. Michała urodz. 1 marca 1896 w Bielawcach powiat Brody (T 107/37), 27) Marko Czaus s. Andrzeja urodz. 12 listopada 1858 w Zamościu powiat Przemyślany (T 109/37), 28) Jan Kaszczak, syn Teodora urodz. 28 stycznia 1894 w Kutkorzu powiat Złoczów (T 111/37), 29) Michał Krysa s. Joanny urodz. 20 września 1880 w Bortkowie powiat Złoczów (T 112/37), 30) Jan Drozdowski s. Kazimierza urodz. 19 czerwca 1898 w Olejowie powiat Zborów (T 115/37) zaginęli a) jako żołnierze austriaccy w wojnie światowej a to: Bazyli Bałyk od roku 1915, Mikołaj Zielony od roku 1918, Józef Wodecki od roku 1916, Jan Dondzik od roku 1914, Michał Andrijów od roku 1916, Kazimierz Olesiński od roku 1914 Jan Mazepa od roku 1918, Jan Parij od roku 1918, Andrzej Jacyszyn od roku 1916, Józef Rubko od roku 1916, Stanisław Maciejko od roku 1918, Kazimierz Grzankowski od roku 1914, Karol Bednarczuk od roku 1917, Wasyl Olijnyk od roku 1915, Bazyli Władyka od roku 1916, Jan Kaszczuk od roku 1915 i Jan Drozdowski od roku 1918, b) jako żołnierze Wojsk Polskich w wojnie polsko-bolszewickiej Julian Pazowski od roku 1919, Jan Bednarczuk od 1920, c) jako osoby prywatne: Michał Steczyszyn i Maria Stecyszyn od roku 1918, Iwan Tymuk od roku 1918, Mykieta Tywoniszyn od roku 1919, Anna Stankiewicz od roku 1917, Katarzyna Diaczyszyn od roku 1916, Andrzej Dyczko od roku 1904, Stefan Iśkow od roku 1912, Anna Bandrowska od roku 1916, Marko Czaus od roku 1917, Michał Krysa od roku 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby o zaginionych 1. 2. 3, 6, 9. 10, 11; 12; 16; 17; 18; 19, 20 23 24, 25, 26, 28 i 30 do sześciu miesięcy, zaś o zaginionych 4. 5, 7, 8, 13, 14, 15, 21 22 27 i 29 do jednego roku zawiadomiono Sąd lub kuratora Dra Włodzimierza Korzennego adwokata w Złoczowie.

Sąd Okregowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 15 stycznia 1938. 1604

T. 24/38. Basilius Wyszywaniuk, syn Konstantego, urodzony 15 marca 1899 w Iwanowcach powiat Kołomyja żołnierz byłej armii ukraińskiej zaginął od 1919 roku na wojnie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 19 kwietnia 1938. 1670

T. 33/38. Michał Nepiuk, syn Onufrego, urodzony 22 listopada 1899 w Krasnostawcach powiat Śniatyn, żołnierz byłej armii ukraińskiej zaginął od 1919 roku na wojnie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 24 kwietnia 1938. 1668

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Likwidator Towarzystwa Handlowo-Ajenturowego, spółki akcyjnej zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że zwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 14 czerwca 1938 o godz. 12-ej we Lwowie przy ul. Halickiej Nr. 19 z następującym porządkiem dziennym: 1) Reasumcja bilansów za lata 1933, 1934, 1935 i 1936. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu na 31 grudnia 1937, sprawozdania i rachunku likwidatora za r. 1937. 3) Wybór Komisji Rewizyjnej. 1592

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.